

Sygn. akt I A Ca 1293/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Gulczyńska,

SO Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 8 września 2014 r.

sygn. akt I C 1409/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i zasądzoną kwotę obniża do kwoty do 64 934,81 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset trzydzieści cztery zł 81 groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku a ponadto powództwo oddala i w punkcie 3 zasądzoną kwotę obniża do kwoty 3890 zł oraz w punkcie 4 koszty zastępstwa procesowego znosi wzajemnie.

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2745 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Kaźmierczak Jan Futro Małgorzata Gulczyńska

I A Ca 1293/14

## UZASADNIENIE

Powódka A. G. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) SA z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 95 589,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku i kosztami procesu.

W uzasadnieniu twierdziła, że w dniu 19 marca 1971 r. W. P. (babka powódki) zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia renty odroczonej. Obecnie powódka domaga się wypłaty urealnionego świadczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 8 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 83 822,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 192 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

W dniu 19 marca 1971 roku babka powódki W. P. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę renty odroczonej potwierdzoną polisą nr (...) (zmienioną w późniejszym okresie na polisę numer (...)).

W. P. zawierając umowę ubezpieczenia wpłaciła na rachunek pozwanego kwotę 100 000 zł odpowiadającej ówczesnej 42,5 – krotności średniego miesięcznego wynagrodzenia. Umowa ubezpieczenia przewidywała oprócz płatnej co miesiąc renty także wypłatę jednorazowego świadczenia pośmiertnego. Uposażoną została wnuczka ubezpieczonej A. S. (obecnie A. G.).

Uposażonemu wg taryfy XII w przypadku zgonu ubezpieczonego w okresie wypłacania mu renty przysługiwało jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek. Podlegać miało od następnego roku kalendarzowego po wpłaceniu każdorazowej składki, zwiększeniu corocznie o 2%. Obliczone świadczenie na dzień płatności renty, od następnego roku kalendarzowego zwiększane miało być również corocznie o 2%.

Renta wynikająca z umowy ubezpieczenia wynosić miała 816 zł. Od dnia 6 maja 1983 roku miesięczna renta wynosić miała 1 192 zł. Pierwsza rata za okres od dnia 6 maja 1983 roku do dnia 31 maja 1983 roku wynosiła 993 zł.

Polisa została zamknięta w związku ze zmianą ubezpieczenia renty odroczonej na rentę natychmiast płatną nr (...).

W. P. zawarła umowę ubezpieczenia renty odroczonej, ponieważ w tym okresie jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlegała powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Głównym powodem zawarcia umowy było zapewnienie sobie godziwych warunków życia na starość.

Babka powódki W. P. zmarła w dniu 14 kwietnia 2012 roku.

Pozwany z tytułu zawartej polisy wypłacił powódce 6 937,08 zł., czego powódka nie uznała jako świadczenie całkowicie zaspakajające jej roszczenia.

Pozwany (...) na (...) S.A. w W. jest następcą prawnym Państwowego Zakładu (...). Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1991 r. w sprawie trybu i zasad przekształcania Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w spółkę akcyjną Skarbu Państwa oraz przejęcia przez tę spółkę zobowiązań z tytułu zawartych ubezpieczeń (Dz. U. Nr 119, poz. 522) (...) S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki dawnego (...), stając się stroną trwających umów ubezpieczenia. W dniu 2 stycznia 1992 r. pomiędzy (...) S.A. a powstałym w dniu 18 grudnia 1991 r. (...) Zakładem (...) na (...) S.A. została zawarta umowa przeniesienia portfela ubezpieczeń na życie, na mocy której ten drugi przejął zobowiązania z tytułu zawartych przez państwowy Zakład (...) umów, w tym z tytułu ubezpieczeń zaopatrzenia dzieci. Powyższa umowa została zatwierdzona decyzją Ministra Finansów z dnia 22 marca 1993 r., zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U Nr 59, poz. 344 ze zm.).

Równocześnie z przejęciem zobowiązań nastąpiło przekazanie środków finansowych. Początkowo pozwany borykał się z trudnościami gospodarczymi, jednak stan ten miał charakter przejściowy i już od 1993 r. notowany jest stały wzrost rentowności prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa. Obecnie (...) Zakład (...) na (...) S.A. zachowuje dominującą pozycję na rynku ubezpieczeń na życie w Polsce, a o jego dobrej kondycji finansowej może świadczyć chociażby

prowadzona na dużą skalę w środkach masowego przekazu kampania reklamowa oraz szeroka gama oferowanych produktów ubezpieczeniowych (fakt powszechnie znany).

Sytuacja finansowa pozwanego jest dobra. Pozwany zajmuje dominującą pozycję na polskim rynku ubezpieczeń (fakt powszechnie znany).

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1971 roku wynosiło 2 358 złotych przed denominacją (zgodnie z danymi GUS ze strony (...) \_ (...)\_ (...) .htm), natomiast przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2014 roku wyniosło 3 739,97 zł brutto, tj. 2 672,77 zł netto (zgodnie z komunikatem Prezesa GUS, opublikowanym w Monitorze Polskim z 2014 roku, nr 682).

Wnioskiem z dnia 4 lipca 2012 roku powódka zaważała pozwanego do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 107 069, 21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na wniosek ugodowy z dnia 20 sierpnia 2012 roku pozwany potwierdził, że powódka jako osoba upoważniona z polisy ubezpieczenia renty odroczonej ze zwrotem składek – jest upoważniona do odbioru po śmierci ubezpieczonej W. P., świadczenia pośmiertnego w wysokości 6 937,08 zł, którą to kwotę powódka odebrała.

Pozwany wskazał, że umowa przewidywała wypłatę świadczenia pośmiertnego w wysokości „istniejącego w dacie śmierci stanu składek wg książeczki rentowej bez względu na to czy śmierć nastąpiła przed terminem płatności renty, czy też po tym terminie”. Pozwany wskazał również, że proces hiperinflacji spowodował spadek wartości pieniądza obejmując zarówno wpłacone składki jak i świadczenie należne na ich podstawie. Żądanie zaś powódki dotyczące zasądzenia zwaloryzowanej kwoty świadczenia pośmiertnego do łącznej kwoty 114 006, 29 zł jest sprzeczne z zasadami umowy i nieuzasadnione.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę częściowego uwzględnienia powództwa stanowi przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Nie budziło bowiem wątpliwości Sądu, że od daty zawarcia umowy ubezpieczenia renty odroczonej do chwili wyrokowania miała miejsce istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, o której mowa w tym przepisie. Natomiast odpowiednim miernikiem wysokości waloryzacji w sprawie jest wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, jakie obowiązywało w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia oraz obowiązującego w chwili wyrokowania. Zdaniem Sądu Okręgowego, waloryzacji podlega świadczenie przyrzeczone do wypłaty w umowie ubezpieczenia, nie zaś suma ubezpieczenia. Babka powódki w grudniu 1971 roku wpłaciła na rzecz pozwanego kapitał w kwocie 100 000 zł tj. równowartość 42,5 - krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 1971 roku. Ponadto w okresie odroczenia płatności renty jednorazowe świadczenie (świadczenie pośmiertne) w wysokości opłaconych i nie wycofanych składek miało być podwyższane corocznie o 1,2 % począwszy od następnego kalendarzowego po roku, w którym opłacono dane składki. Przez okres 12 lat odroczenia wysokość świadczenia pośmiertnego w przypadku przedmiotowej polisy wzrosła o 14 400 zł. Tym samym wysokość umownie ustalonego świadczenia pośmiertnego wynosi 114 400 zł (100 000 plus (100 000 x 1,2 % x 12 lat)). Czyli kapitał polisy de facto jest równy ok. 48,51 – krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 1971 roku (14 400 stanowi sumę ok. 6,10 - krotności ówczesnego przeciętnego wynagrodzenia). Po przemnożeniu tego współczynnika przez aktualne przeciętne wynagrodzenie netto w II. kwartale 2014 roku tj. 2 672,77 zł (M.P. z 2014 r. poz. 682.) otrzymuje się kwotę 129 896,62 zł (48,51 x 2 672,77 zł). Tyle wynosi więc w przedmiotowej sprawie pełna kwota zwaloryzowanego świadczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego. Uwzględniając jednak interesy obu stron w świetle zasad współzycia społecznego, Sąd Okręgowy uznał, że strony powinny ponieść ryzyko inflacji: powódka w 30% a pozwany w 70%. Zatem zwaloryzowane świadczenie należne powódce wynosi 90 759,25 zł (129 896,62 x 0,70), przy czym kwotę tę należy pomniejszyć o wypłaconą powódce kwotę 6 937,08 zł. W konsekwencji, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki kwotę 83 822,17 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Okręgowy powołał przepis art. 100 k.p.c.

Od wyroku tego apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo powyżej kwoty 64 934,81 zł i w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez:

- dokonanie waloryzacji świadczenia ubezpieczeniowego z naruszeniem przesłanek wskazanych w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., to jest z rażąco błędną oceną interesów stron umowy cywilnoprawnej ubezpieczenia, z rażącym naruszeniem interesów zakładu ubezpieczeń, poprzez obciążenie pozwanego w 70% skutkami ekonomicznymi zmiany siły nabywczej pieniądza, mimo, że pozwany ani nie miał związku z w/w zmianami ekonomicznym, nie uzyskiwał dochodu wskutek lokowania środków w państwowym banku, aż wreszcie pomimo, że pozwany przez 29 lat wypłacał z w/w umowy renty - świadczenie rentowe na rzecz osoby ubezpieczającej / ubezpieczonej;
- rażące naruszenie zaskarżonym orzeczeniem zasady współżycia społecznego w sposób, który nie odpowiada określonym w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. kierunkowym wskazaniom dokonywania sądowej waloryzacji poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem wypłaty świadczenia w wysokości jak w w/w wyroku;

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału zebranego w sprawie, w tym w szczególności okoliczności jak powyżej, a nadto:

- faktu wypłacania przez pozwanego przez 29 lat trwania umowy ubezpieczenia świadczenia rentowego i nie uwzględnienie oraz rozważenia należyście, że wysokość świadczenia pośmiertnego dochodzonego przez stronę powodową - to właśnie całość składki wpłacanej przez osobę ubezpieczoną, rentobiorczynię, pobierająca rentę przez w/w okres;
- okoliczności, że siła nabywcza średniego wynagrodzenia z gospodarki państwowo-socjalistycznej z daty zawierania umowy i siła nabywcza współczesnego średniego wynagrodzenia w gospodarce wolnorynkowej to dwie odmienne kategorie, z których jedna, ta pierwsza nie pozostaje w równorzędnej proporcji z aktualną wartością siły ekonomicznej współczesnego wynagrodzenia.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i obniżenie zasądzonej na rzecz powódki kwoty do 64 934,81 zł oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, a nadto wzajemne zniesienie kosztów procesu. Wniósł również o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja okazała się zasadna.

Zakres kognicji Sądu drugiej instancji wyznacza treść art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, iż Sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Jak przyjął Sąd Najwyższy orzekający w składzie 7 sędziów w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. (OSNC 2008/6/55).

W sprawie niniejszej zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się niezasadne. Podniesiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Dla skuteczności tego zarzutu konieczne jest wykazanie, które dowody i z naruszeniem jakich reguł Sąd ocenił wadliwie. Skarżący tymczasem nie wskazuje, które dowody i z naruszeniem jakich zasad, Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił. Jedynie ogólnikowy zarzut braku wszechstronnego rozważenia materiału zebranego w sprawie

nie jest wystarczający do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów i poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. W konsekwencji, ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne (art. 382 k.p.c.).

Skarżący w istocie nie kwestionował ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, a podniesione zarzuty dotyczą w rzeczywistości naruszenia prawa materialnego, tj. art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. i ustalenia nieodpowiedniej w rozumieniu tego przepisu wysokości kwoty świadczenia na rzecz powódki, ze względu na obciążenie stron skutkami inflacji w niewłaściwym stosunku i nienależyte uwzględnienie interesów obu stron. Odnosząc się do tych zarzutów, przede wszystkim wskazać trzeba, że istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania nie została powołana w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. jako przesłanka - poza jedynie otwarciem samej możliwości domagania się zmiany wysokości świadczenia - określająca uzasadnioną wysokość tej zmiany. Wykładnia celowościowa przepisu art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., jak również judykatura przemawiają za przyjęciem stanowiska, że waloryzacja świadczeń pieniężnych uzupełnia zasadę pacta sunt servanda, a także wzmacnia i utwierdza inną związaną z nią regułę, według której dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią, w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współżycia społecznego oraz zwyczajom - jeżeli są one w tym zakresie ustalone (art. 354 k.c.). Podkreślenia wymaga, że waloryzacja świadczeń przy wszystkich ustawowych przesłankach zmierza do przywrócenia realnej wartości umówionego świadczenia.

Stosownie do zasad waloryzacji przedmiotem świadczenia w rzeczywistości jest nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna niezmienna w czasie a wyrażona w odpowiedniej sumie jednostek pieniężnych. Suma tych jednostek w zależności od zmiany siły nabywczej pieniądza może ulegać zwwyżce lub obniżeniu na podstawie odpowiedniego przeliczenia uwzględniającego zmiany siły nabywczej pieniądza. Zauważyć też trzeba, że ustawodawca nie zawarł w treści przepisu art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. konkretnych mierników, nakazując Sądowi każdorazowo rozważenie interesów obu stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Tak, jak nie uznał tego za możliwe ustawodawca, tak i nie jest możliwe udzielenie wskazań konkretyzujących przesłanki upoważniające do zmiany wysokości ustalonego w umowie świadczenia pieniężnego. Zostało to, bowiem pozostawione - podobnie jak w innych, trudnych do jednoznacznego określenia, wypadkach - sędziowskiemu uznaniu, opartemu na wszechstronnym rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy, przy stosowaniu ogólnych, kierunkowych wskazań zawartych w ustawie. Sąd odwoławczy władny jest zakwestionować w takich sytuacjach ocenę sądu I instancji jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego lub w sposób istotny błędnie ocenia interesy obu stron czy też oceniając te interesy rażąco narusza swoim orzeczeniem zasady współżycia społecznego w sposób, który nie odpowiada określonym w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. kierunkowym wskazaniom albo też jego stanowisko nie zostało w sposób należyty uzasadnione stosownie do przepisu art. 328 § 2 k.p.c. względnie, gdy zastosowany miernik waloryzacji w żaden sposób nie przystaje do ustalonego celu umowy i woli stron ją zawierających.

W rozpoznawanej sprawie trzeba zgodzić się za skarżącym, że dokonując waloryzacji świadczenia należnego powódce Sąd Okręgowy naruszył powyższe zasady.

Rację ma pozwany, że przy ocenie rozkładu ciężaru ryzyka inflacji istotną okolicznością jest fakt bardzo długiego pobierania przez ubezpieczoną (babkę powódki) świadczeń rentowych. Z drugiej jednak strony należało – co uczynił Sąd - uwzględnić również okoliczność, że składka została przez babkę powódki zapłacona jednorazowo w roku 1971 w wysokiej, jak na ówczesne stosunki kwocie 100 000 zł. Pozwany nie kwestionował ustaleń Sądu Okręgowego, że kwota ta odpowiadała 42,5 – krotności średniego miesięcznego wynagrodzenia. W tej sytuacji nie można przychylić się do stanowiska skarżącego, że opłacona składka uległa deprecjacji i poprzednik prawny pozwanego ubezpieczyciela nie odniósł korzyści w związku z jej uiszczeniem. Jednakże okoliczność długotrwałego wypłacania babce powódki świadczeń rentowych winna być uwzględniona przy ocenie interesów stron. Interes bowiem babki powódki pobierającej przez 29 lat świadczenie rentowe został w znacznej przynajmniej części zaspokojony. Tego faktu Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę choć powinien. I nie ma tu przy ocenie interesów stron istotnego znaczenia, że zgodnie z umową zawartą przez W. P. z poprzednikiem prawnym pozwanego wypłacanie jednorazowego świadczenia pośmiertnego jest odrębnym świadczeniem od świadczeń rentowych na rzecz ubezpieczonej.

Nie może natomiast stanowić podstawy do obniżenia kwoty świadczenia należnego powódce okoliczność, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za zmiany ekonomiczne, wskutek których doszło do zmiany siły nabywczej pieniądza. Przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. nie uzależnia możliwości zmiany przez sąd wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego ustalonego w umowie od odpowiedzialności zobowiązanego za powstanie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Przepis ten znajduje zastosowanie często właśnie w takich sytuacjach, kiedy żadna ze stron umowy zmiany takiej nie mogła przewidzieć. Pozwany powołując się na brak swojej odpowiedzialności za zmiany ekonomiczne pomija, że powódka również na zmiany te nie miała żadnego wpływu.

Ostatecznie stwierdzić należy, że chociaż Sąd Okręgowy prawidłowo w ustalonym stanie faktycznym wyliczył wartość w pełni zwaloryzowanego świadczenia na kwotę 129 896,62 zł jednak wyważając interesy stron i uwzględniając wskazany wyżej fakt wypłacania ubezpieczającej przez 29 lat renty winien przyjąć, że strony winny w tym konkretnym wypadku ponieść po połowie skutki nieprzewidzianej inflacji. W konsekwencji powódka winna otrzymać – po uwzględnieniu wypłaconej jej kwoty 6 937,08 zł – 58 011,23 zł.

Uwzględniając jednak granice apelacji zasądzona powódce kwota nie mogła być ostatecznie niższa niż 64 934,81 zł.

Wobec powyższego Sąd zgodnie z art. 358 § 3 k.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku poniesione koszty sądowe rozdzielając na podstawie art. 100 k.p.c. po połowie i zasądzając na rzecz powódki połowę opłaty od pozwu a koszty zastępstwa procesowego na podstawie tego ostatniego przepisu znosząc wzajemnie. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Na koszty te składają się koszty opłaty od apelacji i koszty zastępstwa procesowego strony wygrywającej apelację.

Małgorzata Kaźmierczak Jan Futro Małgorzata Gulczyńska